

BIAŁAS & LANEK, Life After Live

BIAŁAS X LANEK prezentują utwór "Life After Live".

Pamiętam kiedy poczułem, że kocham cię
Nikt o nas nie powiedział, nawet słowa źle
Byliśmy w pięknych hotelach i kurwa nie
Raz jadłem homary, raz jadły pluskwy mnie
Ale najważniejsze, że ty byłaś obok
Bo ważne, że z tobą, a nie kurwa ważne gdzie
Nagle zaczęło się robić niezdrowo
Przepraszam, ale wypaliłem się

W ogóle nie brak mi ciebie, jeżeli już muszę się zwierzyć, zabierz ten hajs
Brak mi jest jedynie tego, co do ciebie poczułem kiedy life after live
Ludzie mnie pragną dla siebie, ja nie potrzebuję uwagi, ja chcę mój czas
Nie mów, że nie da się kupić spokoju jak oddaję za niego tyle pieniędzy

Zostawiam całego siebie na scenie, wam, poza nią jestem dla mojej rodziny
Nie wiem, czy jeszcze w ogóle coś będę grał hajs tam bierzemy, a zdrowie tracimy
Piszczy mi w uszach i znowu nie mogę spać od walącej we mnie adrenaliny
A potem budzi mnie jebany suchy kat, albo usypia prawdziwy
Parę razy prawie zginęliśmy w trasie i co by mi dało tam, czaj
Parę razy prawie zginęliśmy w trasie i co by mi dało tam jebane gucci
Ja za każdym razem jak z domu wyjadę to się zastanawiam, czy uda się wrócić
A kiedy wychodzę na scenę to czuję jedynie zmęczenie już nie ma w tym pasji
A pierwsze koncerty grałem w okularach, bo kurwa ze szczęścia płakałem na każdym

W ogóle nie brak mi ciebie, jeżeli już muszę się zwierzyć, zabierz ten hajs
Brak mi jest jedynie tego, co do ciebie poczułem kiedy life after live
Ludzie mnie pragną dla siebie, ja nie potrzebuję uwagi, ja chcę mój czas
Nie mów, że nie da się kupić spokoju jak oddaję za niego tyle pieniędzy

Każdy patrzy na mnie się wjebany w szok, rozumiem, że dla was to dziwne zagranie
Bo jeszcze nie zaczął się kolejny rok, a już odpuściłem se z bańkę za granie
Pamiętam kiedy tłum poleciał mam, to co napisałem i poczułem magię
A dzisiaj kiedy robimy to samo tylko zagłuszamy co czuję naprawdę
Sto razy widziałem tu wszystkie miasta wolę patrzeć jak moje dziecko dorasta
Nie patrzeć jak w ludziach rośnie ekscytacja, bo miałem na rękach już tyle opasek
Że blizny to kurwa mam jak po kajdankach ja sam nigdy pomiędzy ludzi nie włożę
Boję się, że skończę jak prezydent Gdańska
Jakieś dwa weekendy i kupiona działka, bo tyle pieniędzy mniej więcej się zgarnia
Lecz psychika jedna, która podupadła, potrzebna mi pauza, a nie twój psychiatra
I jeżeli po niej nie poczuję głodu i chęć do zagrania już do mnie nie wróci
To nie wejdę na scenę z tego powodu, bo chcę zostać fair wobec siebie i ludzi